KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Sierpnia. — Rok 1835. Czwartek. № 214 Jutro, S. Euzebjusz. Dziś v.s. 1 Sier: — w Niedz: Ost: Kwa:

Z wyieżdżaiącym wczoraj Sekretarzem Stanu *Tymowskim* do Kalisza, wyiechał i Podsekretarz Stanu *Le Brun*, z częścią kancellarji Rady Administracyjnej. Pozostaiącą zaś w miejscu kancellarją tejże Rady, dyrygować będzie JW. *Brodowski* p. o. Sekretarza Stanu przy Radzie Stanu. — D. 6 b. m. w obec JJWW. i WW. *de Linde* Dyrektora Gim: Woie: Członka Rady Wycho: Publi:, tudzież *Osińskiego* i *Sumińskiego* Członków Rady Wycho: Publ:, *Hlebowicza* Wizytatora Jlnego Szkół w Król: Pols:, *Nahaiewicza* Insp: szkół, i innych znakomitych Osób, odbył się publiczny Examen Szkoły wyższej męzkiej, zostaiącej pod przewodnictwem W. *Swiderskiego* J. Celuiącym uczniom w posłuszeństwie, uległości i uszanowaniu zwierzchności, oraz w pilności do nauk, raczył JW. Dyrektor Gimnazjum Woie: War: udzielić nagrody szkolne. Uczniowie którzy otrzymali nagrody w książkach, są następuiący: Wojszycki Kar:, Piúkowski Wład:, Barysow Ant:, Prejss Alex:, Adelstejn Mik:, Moczarski Alexander. Jnni otrzymali Listy pochwalne. Examen rozpoczęty i zakończony był śpiewem tego Jnstytutu (w ięzy: ross:) „Boże zachowaj nam Króla!“ Zapis do tegoż Jnstytutu naukowego pozostaiącego i nadal w tym samym lokalu pod Nr 29 na przeciw Zamku, już się rozpoczął. Jnteressowane osoby w tym względzie, raczą się udawać do kancellarji szkolnej w tymże domu na 1m pię: obok szkoły znajduiącej się. — *Urząd Municypalny M. S. Warszawy*. Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duch: i O. P. uznaiąc że maiący dotąd miejsce między Rzemieślnikami i innemi Robotnikami zwyczaj zabierania po skończonej codziennie robocie pozostałych wiorów albo innych iakichbąć przedmiotów iest szkodliwy, iako daiący powód do podstępnego niszczenia dobrych materjałów, aby potem, iako do użycia przy fabryce niezdatne wynoszone być mogły, wydała pod dniem 3/15 z. m. Nr 10,236/31,524, na zasadzie Decyzji Rady Administracyjnej z d. 11/23 Czerw: r. b. zapadłej, rozporządzenie zakazuiące podobnego przeciwnego porządkowi i nadwerężaiącego prawo własności postępowania stanowiąc: 1) że zabieranie, wynoszenie i na swój użytek obracanie albo na sprzedaż wiorów, żelastwa lub iakichkolwiek części, chociaż nieużytecznych materjałów, które przy robocie budowy, restauracji lub naprawy wszelkiego rodzaiu budynków pozostaią, dotąd zwłaszcza w Warszawie w zwyczaiu będące, iest zakazane i wzbronione być ma; 2) że każdy Rzemieślnik, pomocnik lub pod iakimbąć nazwaniem przy fabryce pracuiący, przestępuiący zakaz powyższy, ma być natychmiast przytrzymany, do zwrotu zabranego materjału znaglony i będzie iako za prostą kradzież w myśl art: 543, działu 3, księgi III, prawa karnego o przewinieniach Policyjnych na karę aresztu publicznego, lub na karę cielesną, w miarę okoliczności obciążaiących, przez sąd właściwy skazany; 3) że ułatwiaiący nadużycie pod punktem 1, niniejszego zakazu przez kupno materjałów z miejsca budowli wynoszonych, ulegną karze na kupuiących rzeczy kradzione prawem przepisanej. Urząd Municypalny w wykonaniu tego rozporządzenia poleciwszy Kommissarzom cyrkułowym ścisłe przestrzeganie onego i baczność na rzemieśników i innych robotników, będących przy robotach wszelkiego rodzaiu budowli, ogłasza rozporządzenie takowe przez pisma publiczne dla wiadomości i stósowania się. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*. — Posada Chirurga miasta Woiewodzkiego *Siedlce* z pensją etatem złp. 600 oznaczoną, iest wakuiąca; osoby o tę

posadę ubiegaiący się, zaopatrzone w dowody kwalifikacji Chirurga 1go rzędu, maią się zgłosić po osiągnienie skutku najdalej do dnia 13 Września r. b. do Kommissji woie: Podlaskiego.

— Onegdaj dostrzeżony został o godz: 7 z rana przez Dozorcę *Krzywosińskiego*, przed possessją Nr 416 w Pradze, człowiek nieżywy, któsy, iak udowadnia przy nim znalezione świadectwo przez Wójta Gminy Przezdziecka wydane, nazywa się Franciszek *Zaremba* b. żołnierz b. wojsk polskich, ma lat 40, przybył tu z wsi Posiennicy obwodu Ostrołęckiego, a który wedle opinji Chirurga, zmarł na apoplexją.

— *Starsza Siostra* i wczoraj na 3cie przedstawienie sprowadziła słuchaczów napełniających wszystkie miejsca, chociaż po kilku dniach słotnych wieczór pogodny wzywał do przechadzek. Artyści wszyscy przywołani. — Gdy w następuiącą Sobotę iako w święto uroczyste *Kurjer nie wyjdzie*, chcąc zaś łaskawym Czytelnikom z iutrzejszej Poczty przybywaiącej około południa, udzielić ważniejsze wiadomości, tenże Kurjer iutro wyjdzie dopiero po południu.

— Użycie Młockarni, będąc iednym z najpożyteczniejszych przedmiotów pomyślności gospodarstwa rolniczego, pracowałem od wielu lat nad przyprowadzeniem onychże do stanu, ile można najprościejszego, ażeby obok łatwiejszego ruchu i ochrony od uszkodzenia, otrzymać najpomyślniejsze rezultaty. Dwie z takowych machin, na zasadzie nowego ulepszenia wystawione, znajdują się, iedna w Strykułach, a druga w Swięcicach pod Warszawą. Wypadek pomyślny tej ostatniej przeszedł moie oczekiwanie. Daleki od przechwalania zalet rzeczonej młockarni, proszę osoby, które życzyłyby sobie przekonać się naocznie o niezmiernej ilości ziarna, iaką ta machina przez dzień iest w stanie wymłócić i wywiać, aby przybyć raczyły do wsi Swięcic na głównym trakcie za Ołtarzewem położonej, gdzie w ciągu bieżącego miesiąca Sierpnia, młockarnia ciągle będzie czynną. *L. Burn* (Bourne), Przedsiębierca fabryki narzędzi rolniczych w Łupczewku. — Rektor Instytutu Nauczycieli elementarnych w *Łowiczu*, podaie do wiadomości osób interessowanych, iż z dniem ostatnim b. m. zawakuie w tymże Instytucie 10 Stypendjów. Każdy więc z życzących sobie być umieszczonym na stypendjum, winien się zgłosić do Rektora Instytutu i złożyć dowody: 1) Metrykę urodzenia; 2) Swiadectwo z ukończonych 4 klass szkół obwodowych; 3) Swiadectwo sprawowania się spokojnego i moralnego, przez Kommissarza Obwodu i Kommissją Woiewódzką poświadczone; po czem o dalszych formalnościach poinformowanym zostanie. W *Łowiczu* d. 1 Sierpnia 1835 roku. J. N. *Bańkowski* Zastępca.

Z Sokala z Galicji. — W klasztorze tutejszych OO. Bernardynów znaleziono pod głazem posadzki, od niepamiętnych czasów zachowany kufer pełny kościelnych sreber, których oszacowana wartość wynosi niemal 2000 reńskich w monecie konwencjonalnej.

Niemcy. — Zabieraią się iuż z pewnością do założenia kolei żelaznej z Wiednia aż do Bochni. Już iej odlewaniem zaięte są kuźnie w Morawach i do tego przedsiebierstwa należą pierwsi bankierowie stolicy państwa Austrjackiego iako to: Rotszyld, Geimiller i inni. Od cetnara 2 zł. reń: w. w. po tej kolei do Bochni płacić się będzie, a towar z Wiednia do tego miasta dostawiony zostanie w 18 godzinach. Gdy te koleie doprowadzone zostaną aż do miejsca, gdzie Dniestr będzie mógł być spławnym, więc na nim znowu, na statkach parowych mogłyby być aż do morza czarnego towary sprowadzane, a tak otworzyłby się handel najspieszniejszy z całą Azją i możnaby mieć daleko taniej i najlepsze z pierwszej ręki towary. — Nie Małżonka, lecz Matka Króla *Neapolitańskiego* podróżuie teraz w Niemczech.

Hiszpanja. — Zapewniaią że znowu odbyła się krwawa walka wojsk Królowej z Karlistami. Potwierdza się o smutnych wypadkach w *Barcelonie*, poledz miało około 2000 ludzi.

Anglja. — Obrząd bierzmowania Xiężniczki *Wiktorji,* przyszłej Królowej Angielskiej, dopełniony został w z. m. wobec Króla, Królowej i Xiążąt Rodziny Królewskiej. — Niepotwierdziło się w izbie wyższej usiłowanie aby nastąpiła reforma praw municypalnych. — Teraz gazety Londyńskie toczą zaciętą walkę w przedmiotach religijnych.

Francja. — Gazety Paryzkie są napełnione prawie tylko opisami zdarzenia 28 z. m., nawet powtarzaiąc iuż wiadome szczegóły. *Żerar* czy *Djukas czy Dekas,* zwolna wyiaśnia to okropne zdarzenie, i zdaie się że miał wielu wspólników; posiada on więcej nauk niż zwykle rzemieślnicy. — Aresztowania trwaią ciągle w Paryżu. — Zabity teraz Marszałek *Mortje* Xiążę *Trewizo,* żył lat 67.

Rozmaitości. — *Anegdoty o ś. p. Cesarzu Franciszku.* Pewny Galicjanin, będąc Officerem w r. 1799, wysłanym był przez Jenerała *Melas* do Cesarza *Franciszka* z doniesieniem, iż wojsko Austrjackie po wygranej bitwie pod Kassano, Medyolan zaięło; goniąc dniem i nocą, zgubił skurzaną iukę, w której miał mundur dla przyzwoitszego stawienia się przed monarchą. Nie maiąc czasu zaradzić sobie w tym względzie, stanął, iak był, okryty pyłem i kurzem; a gdy po oddaniu depeszy starał się usprawiedliwić, że mu przypadek przyzwoiciej stanąć niedozwolił, rzekł mu Monarcha: „Kurz i pył z pola bitwy za świętą sprawę, iest tak pięknym pokostem sławy rycerskiej, iż go najświetniejszy mundur zaćmić nie może." Gdy w r. 1822 tenże sam officer, iuż iako obywatel galicyjski, pospieszył podczas zjazdu Monarchów w Czerniowcach czynić służbę szambelańską przy boku Cesarza Franciszka; zamyślał oraz podać prośbę, którą miał do N. A l e x a n d r a, Cesarza Rossyjskiego. Przypadek zdarzył, iż Cesarz *Franciszek,* wyszedłszy z gabinetu, ujrzał papier, który się wykrył z zanadrza Szambelanowi. „Czy masz WPan iaką prośbę do mnie?" rzekł Monarcha. „Mam do Cesarza Rossyjskiego, Miłościwy Panie," odpowiedział Szambelan. „Kiedy tak, będziem go oba razem prosili, a może nam nie odmówi." — Ażeby dać wyobrażenie o księgarniach w Niemczech, dosyć, gdy powiemy, iż sam *Kotta* w Sztutgardzie zatrudnia 350 Autorów, którzy mu rękopismów dostarczaią. — Pewien ptasznik w *Imst* w Tyrolu, który także zatrudnia się uczeniem ptaków, ma 12 kanarków, które znaną pieśń: „Używajcie życia," z dokładnością najlepszych spiewaków wykonać umieią. Na dany znak przez ptasznika ieden z kanarków zaczyna śpiewać, a natychmiast inne wtoruią swemi głosami z taką zgodnością, z taką uwagą do samego końca, że słuchacze dosyć nadziwić się nie mogą. — Do Antwerpji z Bruxelli wiadomość o kursie bankowym w 12 minut dochodzi przez iaskółki. — W Londynie wyszło dzieło, pod nazwą *Swiatło,* które dowodzi, iż wszystkie światy, rozsypane w nieskończonym przestworze, w związku wzaiemnym przez promienie światła zostaią. Po złotym moście światła przechodzi duch z gwiazdy na gwiazdę. Słońce iest światem duchów, na niezmiernych nitkach światła duchowe atomy dążą do wszystkich planet, łączą się z atomami ciał, i tworzą ożywione istoty w rozmaitych kształtach. Po tych promieniach światła, które wszystkie światy ciałowe połączaią, mogą duchy świat powszechny przebywać, i maią do tej podróży czas całej wieczności. (R. L.)

Urząd Konsumpcyjny Bl. S. Warszawy. — Upoważniony Reskryptem Kommis: Rząd: Przych: i Skarbu z d. 18/30 Lipca r. b. Nr 24,204/f16,520 i 51,325/f20,250. Urząd Konsumpcyjny niniejszym upowszechnia iż w d. 20. Sierpnia r. b. w Biórze tutejszem przy ulicy Leszno pod Nr 706 mieszczącem się, odbędzie się licytacja in minus na sprawienie iednej Sikawki wężowej do szlachtuzów skarbowych potrzebnej, obejmować maiącej w sobie 55 garncy wody, z drągiem żelaznym i kiszką tkaną łokci 40, na wystawienie której anszlag sporządzony wynosi złp. 1800. Życzący przeto podjąć się tej entrepryzy opatrzeni w wadjum złp. 450 w terminie i miejscu wskazanym na godzinę

10 rano stawić się zechcą, do licytacji przypuszczeni tylko będą Majstrowie professji kotlarskiej. Inspektor Dochodów Konsumpcyjnych *Gniewosz*. Sekretarz *Korsak*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Magnus Fer: Assessor Sądu Ziemskiego z Obo: Białostoc:, Szlubowski Józ: Dzie: z Antopola, Kantorski Rom: Dzie: z Stromia, Bogusławski Wiktor Dzie: z Siniarzewa, Malcz Adwokat z Gurby, Musin Puszkin Jenerał z Swity J. C. M. z Petersburga.

DONIESIENIA.

W dniu 18 b. m. z rana odbędzie się Licytacja na różne UBIORY ŻYDOWSKIE w Lombardzie Ubogich wyznania Mojżeszowego przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 Lit: B.

Dnia wczorajszego po południu, zgubione został WYROK z NAKAZEM Trybunału Handlowe: WEXEL na Talarów 50, wystawiony przez Jzaksona na imieBorucha Tytelmana i inne PAPIERY, ieszcze nie zakwitowane. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1082, przy ulicy Twardej, za nagrodą Dukata w złocie.

MŁODZIENIEC dobrej konduity, piszący kaligraficznie i obeznany z rachunkowością, oraz mówiący iezykiem niemieckim lub francuzkim, może znaleść przyzwoite umieszczenie w handlu księgarskim. Bliższą wiadomość udzieli Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego.

W dniu 2/14 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Solec w domu pod Nr 2928, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoły, Krzesła, Łóżka, Parawan, Kantorek iesionowy, Biórko, Kufer, Zegar w postumencie, i t. p. sprzęty, sprzedanemi zostaną przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze.

Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

W Warszawie dnia 2/14 Sierpnia r. b. 1835 o godzinie 2 z południa na publicznym Targu Muranowskim sprzedana będzie przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze Dorożka na rysorach z właściwemi przymiotami.

Stanisław Modzelewski K. T. C. W. M.

W dniu 2/14 Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Szafa, Łóżko, Kufry, Kanapa, Stoliki, Zegar ścienny, i t. p. przedmioty, a to za pieniądze natychmiast płacić się maiące. *Paweł Wretowski*.

Ostrzeżenie. — Jan Kunert Fabrykant Szalów i Chustek Damskich w Warszawie, wystawiałem rozmaite pisma, dokumenta, tranzakcje notarjalne i wexle, tak na osobę iako i na zlecenie P. Edwardo Harder, Buchhaltera, tudzież na zlecenie innych osób z iego interessowania lub wpływu wypłacać się maiące. A że tenże P. Harder trudnił się interessami moiemi iako Buchhalter, również i Starozakonny Hersz Gastmann iako Faktor, i obaj miewali wexle, nawet w blanko, sobie powierzone, z których wprzódy dokładny rachunek złożyć i stare wexle, za które nowe wzieli, zwrócić są obowiązani; przeto ostrzegam przez niniejsze pismo publiczne. Aby od tychże osób, to iest P. Edwarda Harder, Buchhaltera i Starozakonnego Hersz Gastmanna, żadnych wexlów, pism, dokumentów i tranzakcji, przezemnie wystawionych, nienabywać; z nabytych zaś dotąd, mnie w ciągu tygodnia iednego, biorąc od daty dzisiejszej, zawiadomić, unikaiąc przez to skutków sprzeczności z tąd wyniknąć mogącej. W Warszawie d. 30 Lipca 1835 roku.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Lustra, Komody, Biórka, Łóżka, Obrazy olejno malowane, Kopersztychy, Garderoba, Bielizna stołowa i męzka, Książ: i w różnych ięzykach, Powozy, Konie powozowe i robocze, Wozy, Sanki, Beczki, Słód w znacznej partji, Chmiel, i wiele innych Przedmiotów, tu w Warszawie przy ulicy Inflandzkiej w domu pod Nr 2107, w dniu 2/14 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją i za gotowe pieniądze sprzedane będą. *Józefat Magnuski* K.

W Hotelu Krakowskim nowo otwarzonym przy ulicy Bielańskiej na przeciw Mennicy, iest do wynaięcia LOKAL dogodny na Restauracją, od Sgo Michała r. b. Dowiedzieć się można na miejscu.

W dniu 12 b. m. i r. zginęła SUKA z rassy Kurlandzkiej, czarna, pod brzuchem nieco żółtawa; łaskawy znalazca raczy ią oddać Odźwiernemu w domu Mikulskiego Nr 467, przy ulicy Senatorskiej, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Jesiotr z rożna z sałatą, Szczupak z sosem lub śmietaną, Sandacz z jaia:, Węgorz z rożna z musztar:, Pierogi tatarcza: ze śmieta:, Zupa ryb:, Barszcz ze śmie: i Rosoł. KOLACJA: Ryby, Raki i Kurczęta.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Kto kocha ten się kłóci*. JPan Stani: *Krzesiński* Aktor z Prowincji, przedstawi rolę *Grzegorza*. 4ty raz *Starsza Siostra*.